

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty:
W Lublinie bez odnośnika: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor.; z odnośnikiem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80. Na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart., 7,50 h., półrocznie 15 h., rocznie 30 h.

Cena ogłoszeń:
Wiersz patki, lub jego miejsce każdorazowo. Przed tekstem 2 kor., 20 hal., wśród tekstu 3 kor., za tekstem 50 hal. Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 70 h. W dalsze adresowym 4 h. Zatrzaśnięci za 200 na prow., 2 h., w miejscu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy, popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

PIKETYŻ - „OAZA” KINO (gm. hotelu DZIŚ
TEATR Europejski.)
Dama kameljowa Wstrząsający dramat w 6 aktach. W roli tytułowej premjowana piękność FRANCESCA BERTINI.

TELEGRAMY.

Hindenburg o sytuacji wojennej.

Najpomysłniejszy od początku wojny moment.

Nowe armje mocarstw centralnych gotowe do ataku.

BERLIN 11.4 (BK.) Hindenburg oświadczył współpracownikowi jednego z dzienników hiszpańskich, co następuje.

Gdy nieograniczona walka łodziami podwodnymi była decydowana mimo możliwości amerykańskiej pomocy dla koalicji, uważaliśmy tę pomoc za słabą. Materiałne, rzeczywiste wsparcie Ameryki dla koalicji nie może być wielkie. Jest zadaniem naszych łodzi podwodnych stale dostarczanie tej pomocy przeszkadzając.

Według oświadczeń wodzów koalicji rok bieżący musi przynieść ostateczne rozstrzygnięcie wojny. Wobec tego także i my musimy nasze przygotowania ujawnić.

Front wschodni jest tak umocniony i obsadzony, iż

Brusiłow nawet największymi ofiarami materiału ludzkiego nie mógłby żadnego rezultatu osiągnąć.

Front zachodni wytrzyma wszelkie ataki.

Przy całkowitem zabezpieczeniu wszystkich frontów rozporządzamy dzisiaj swobodnymi rezerwowymi armjami o sile i zdolności bojowej, jakiej nie mieliśmy w żadnym innym momencie wojny. Armje te mogą być w każdym punkcie użyte bądź to dla obrony, bądź to do ataku.

Dziś, po dwu zaledwie miesiącach walki podmerskiej, jestem gotów powiedzieć, iż rachunek nasz był dobry. Droga, na którą przy niezabezpieczeniu wszelkim, prowadził do zwycięstwa i do pokoju“.

WIEŚCI Z ROSJI.

Oświadczenie Komitetu robotniczo-żołnierskiego w sprawie wojny.

PETERSBURG, 11.4 (BK.) Komitet wykonawczy posłów robotniczych i żołnierskich powziął rezolucję, opiewającą, iż rosyjski rząd prowizoryczny może oświadczyć całemu światu, że Rosja będzie wojnę ku swojej obronie skierowaną prowa- dziła tak długo, aż Niemcy i Austro-Węgry oświadczą gotowość zrzeczenia się zdobyczo i zechcą przystąpić do rokowań pokojowych bez żądania odstąpienia im nowych terenów i edzko-

Sensacyjne pogłoski.

LONDYN 11.4 (BK.) Według wiadomości z Haparandy szerszą się w Rosji pogłoski o pertraktacjach rządu angielskiego z petersburskim Komitetem wykonawczym w sprawie zajęcia przez Anglików pewnych terenów północno-rosyjskich oraz odstąpienie Anglii pewnych innych obszarów rosyjskich, między zaś nimi obszary dziś przez wojska niemieckie zajęte. Anglia domaga się, aby Rosja wycofała wszystkie siły i śród ki celem jaknajszybszego odzyskania tych obszarów.

Niezadowolenie Anglii.

KOPENHAGA, 11.4 (BK.) Według wspomnień rosyjskiej gazety „Dien” rząd angielski dał do zrozumienia rządowi rosyjskiemu, iż jest niezadowolony z postępowania

w Rosji, zwłaszcza zaś z usunięcia cara.

Oświadczenie Kierenskiego.

PETERSBURG, 11.4 (BK) Petersburska Agencja Telegraficzna donosi: Minister sprawiedliwości Kierenski, przedstawiciel demokracji w rządzie prowizorycznym wygłosił mowę na zebraniu przedstawicieli żołnierzy. W mowie tej Kierenski oświadczył, iż chce położyć kres dążeniom pewnych kół, zmierzających do wzbudzenia między nim, a demokracją nieufności. Koła te w tym celu rozpuściły pogłoskę, iż Kierenski nie dość surowo postępuje względem zwolenników dawnego cara.

Więźniowie Carskiego Siła — oświadczył Kierenski — przyrzekli dłażącym przy nich straż wojsku i Kierenskiemu, iż tylko jego rozkazom będą posłuszni. Oprócz tego komendantem Carskiego Siła jest przyjaciel Kierenskiego.

Nie opuszczę — mówił dalej Kierenski — mego postarunku, aż będzie pewnem, iż jedynym rządem Rosji jest demokratyczna republika.

Rząd ma wydać oświadczenie, iż Rosja wyrzeka się wszelkich zamiarów zdobywczych, ale zdobytą wolność będzie bezwzględnie broniła.

Sejm finlandzki.

AMSTERDAM, 11.4 (BK) „Allg. Handelsblad” donosi z Petersburga: Sejm finlandzki po długiej przerwie zebrał się ponownie. Na prezydenta został wybrany socjalista Mannes.

Agitacja szwedzka w Finlandji.

STOCKHOLM, 11.4 (tel. wł.) O tem, że w Piotrogradzie wciąż jeszcze wyrażają pewne obawy przed działalnością agitatorów szwedzkich w Finlandji, świadczy najwymowniej ta okoliczność, iż przeciwko agitatorom tym wydano obecnie szereg nadar srogich zarządzeń. Wszyscy agitatorzy pochodzenia szwedzkiego, znajdujący się teraz na terytorjum Finlandji, mają zostać natychmiast zaarrestowani.

Car rosyjski

w Szwajcarii?

STOCKHOLM, 11.4 (tel. wł.) W kadeckich „Rus. Wied.” zastanawiają się nad tem, że były car rosyjski żąda, by pozwolono mu na wyjazd do Szwajcarii, gdzie pozostałby on aż do końca wojny. Organ wszechpotężnego obecnie stronnictwa w Rosji zwraca uwagę, że car może coprawda przebywać za granicą kraju, ale nie w żadnym z państw neutralnych, lecz jedynie w kraju z Rosją sprzymierzonym, gdzie możnaby było kontrolować każdy poszczególny krok cara.

Reformy wewnętrzne w Rosji.

KOPENHAGA 11.4 (BK.) Z Petersburga donoszą: Przedłożenie ministra rolnictwa w Dumie państwa dotyczące wprowadzenia monopolu

Ministerstwo spraw zagranicznych wyznaczyło komisję, która ma opracować reformy dla zarządu prowincji nadbałtyckich na podstawie samorządu Estończyków i Łotyszów.

Agitacja przeciwwojenna w Rosji.

STOCKHOLM, 11.4. (tel. wł.) Z bardzo znamiennej uwagą spotykamy się na łamach organu radykalnego „Dien”. Zauważają tam bowiem, że trzeba liczyć się z akcją przeciwwojenną w kraju, gdzie klasy robotnicze i ludowe wogóle nie miało cierpią wskutek przedłużającej się wojny, i gdzie też mieszczaństwo i inteligencja coraz dotkliwiej odczuwają wypadki wojenne. Pismo wyraża jednak zdanie, że agitacja przeciwwojenna nie będzie miała na oczach celów przeciwrosyjskich, i że zrobi wszystko możliwe, by Rosja osiągnęła to, dla czego prowadzi ona tak długą kampanję wojenną,

Rozruchy w Władywostoku.

BERLIN 11.4 (tel. wł.) Według wiadomości ze Stockholmu we Władywostoku zbuntowała się załoga jednego z krążowników i wysadziła swój okręt w powietrze.

Okręty japońskie strzegą urządzeń portowych.

Rozruchy w Mongolji.

BERLIN 11.4 (tel. wł.) Donoszą ze Stockholmu, że w Mongolji wybuchły walki pomiędzy żołnierzami i właścicielami.

Bułgaria przeciwko Stanom Zjednoczonym.

LONDYN 11.4 (BK) Dzienniki donoszą z Waszyngtonu, iż Bułgaria zerwała stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi.

Interwencja Meksyku?

BERLIN, 11.4 (tel. wł.) „Berl. Lokal-Anzeiger” donosi z Genewy: „N. York Herald” donosi, że wojska meksykańskiego generała Villa maszerują ku Rio Grande City w Texas (Stany Zjednoczone).

Konfiskata niemieckich okrętów.

NEW JORK, 11.4 (BK) Biuro Reutera donosi: Urzędnicy rządowi dokonali konfiskaty wszystkich austriackich i węgierskich okrętów znajdujących się w portach amerykańskich.

Pierwszy ekspedycyjny korpus amerykański.

LONDYN, 11.4. (tel. wł.) Ostatnią sensacją dnia jest zapowiedź sekretarza Stanów Zjednoczonych Lensinga, który zezwolił ogłosić publicznie, że Wilson rozważa obecnie nowy projekt ustawy, zezwalający na wysłanie pierwszego korpusu ekspedycyjnego do Francji. Opracowuje go Wilson nowy projekt

cy na bardzo poważny zasilek finansowy Francji. Według doniesień „New York Herald” opracowuje amerykański minister wojny projekt zwerbowania 500.000 ochotników, mających brać udział w walkach przeciwko Niemcom. Kontrakty odnoszące się już zupełnie gotowe, chodzi tylko o zratyfikowanie ich przez kongres. Dowódcy pułków amerykańskich otrzymali rozkaz, aby najszybciej wybrali z pośród swych żołnierzy ludzi zdolniejszych i nadających się do wyćwiczenia zwerbowanych rekrutów.

Minister Krobotin wodzem armji

WIENIĘ 11.4 (BK) Cesarz wyśleszył do ministra wojny Krobotina następujące pismo odręczne:

„Czyniąc zadość prośbie Pana o zwolnienie go z urzędu mego ministra wojny, mianuję Pana komendantem armji i w zrozumieniu służbowych zasług Pana wyrażam Panu moje uznanie”.

Wiec na froncie rosyjskim.

Nasz korespondent donosi ze Stockholmu:

Pisma włoskie donoszą, że pod koniec ubiegłego tygodnia odbyło się na froncie pod Rygą wielkie zebranie oficerów rosyjskich i żołnierzy. Generał Radko Dimitrjew i wydelegowani na front posłowie do Dumy rosyjskiej wygłosili patriotyczne mowy, zachęcając żołnierzy do wytrwania niewzruszenie na swych stanowiskach do walki na śmierć i życie. Obecnie chodzi, mówił Radko Dimitrjew o obronę wyzwolonej Rosji i o okazanie nieprzyjacielowi wszystkich sił odrodzonego narodu rosyjskiego. Wszystkich mówców oklaskiwano gorąco i przyjmowano owacyjnie. Radko Dimitrjew ucstawał żołnierze, który przewodniczył zebraniu. Pod koniec zebrania powzięto uchwałę walczenia do ostatka przeciwko nieprzyjacielowi i poczynienia wszystkiego, co leży w ludzkiej mocy, dla obrony ojczyzny.

Prądy i żywioły pokojowe w Rosji.

Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”.

Stockholm w kwietniu.

„Gazeta Polska” (Moskwa) z 9 marca donosi:

Dnia 16 marca odbyła się w Moskwie konferencja socjalistów-rewoluconistów. Powzięto szereg uchwał. Między innymi postanowiono popierać nowy rząd w walce z dawnym porządkiem i wezwać razem lud pracujący, do wywierania organizowanego nacisku na rząd tymczasowy, by urzeczywistnił swobody obywatelskie i zwołał konstytuante. Partia powinna się zająć organizacją wśród robotników i pracu-

jącego włościanstwa, popierać powrót do normalnego życia gospodarczego i społecznego i podczas przygotowań do konstytuante propagować rzeczpospolitą ludową i przeobrażenia następujące: przejście wszystkich ziem w użytkowanie ogółu ludu, 8 godzinny dzień roboczy, minimalny płac zarobkowej, zrównanie praw wszystkich narodowości Rosji, zasadnicza zmiana systemu podatkowego i t. d.

Moskiewska konferencja s. r. uważa za konieczne: 1) wywierac nacisk na rząd, by możliwie najrychlej rozpoczął rokowania pokojowe, kierując się przytem zasadą samookreślenia narodowości. 2) Walczyć ze zdobyczem dążeniami tak w Rosji, jak i w innych krajach wojujących. 3) Wezwać klasy pracujące wszystkich innych krajów wojujących do wywierania nacisku na rząd w wskazanym kierunku.

„Echo Polskie” (Moskwa) z 18 marca donosi, że partja socjalistów-rewoluconistów wydała odezwę, w której jest powiedziane, że gwarancją zwycięstwa rewolucji może być tylko zwołanie konstytuante. Masy ludowe na wsi i w mieście powinny być uzbrojone.

Proklamacja wzywa do organizacji rad robotniczych i komitetów chłopskich na wszystkich miejscach i wzięcie przez nie rewolucji w ręce. Masy ludowe powinny połączyć się z socjalistami rewoluconistami wszystkich krajów w ogólnej walce o pokój.

W tym samym numerze „Echa Polskiego” znajdujemy notatkę, która dowodzi, że zwolennicy wojny Rosji terroryzują zwolenników pokoju. Notatka „Echa Polskiego” opiewa:

Władza miasta Moskwy jest w chwili obecnej Komitet Wykonawczy wyłoniony przez miejscowe organizacje społeczne. Władza ta nie jest jednak jeszcze całkowicie ustaloną. Stanowisko opozycyjne wobec niej zajmuje nieraz lewicowa Rada delegatów robotniczych. Opozycja ta również nastrojona jest organizująca się obecnie przy poparciu Rady robotniczej. Rada delegatów żołnierzy. Przeciwno Komitetowi Wykonawczemu agituje odłam partji socjalistycznej „bolszewików”, występując równocześnie przeciwko dalszemu prowadzeniu wojny.

W ciągu dni ostatnich zdarzyły się wypadki aresztowań „bolszewików”.

Chel'm domaga się zwrotu dawnych katolickich świątyń

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”.)

Chel'm, w kwietniu.

W Chel'mie gromadzone są obecnie w dopy pod petycją, brzmiającą następująco:

My niżej podpisani mieszkańcy m. Chel'ma i okolicy zwracamy się do Szanownego Komitetu Powiatowego o poparcie, gdzie należy, naszych żądań co do zwrotienia Kościołowi Rzymsko Katolickiemu—świątyń katolickich zabranych i przero-

bionych przez rząd rosyjski na cerkwie prawosławne.

Miasto Chel'm w początkach 19 stulecia posiadało trzy kościoły rzymsko-katolickie a mianowicie: ks. ks. Pijarów obecnie parafjalny ks. ks. Reformatorów i kościół Św. Ducha tak zw. szpitalny.—Obecnie mamy tylko jeden kościół wspomniany po pijarski, inne zostały przez rząd rosyjski przerobione na cerkwie prawosławne.

Kościół Św. Ducha przy ulicy Lubelskiej został zabrany jeszcze w 1810 r. zaś reformacki w 1868, po kasacie zakorów.

Kościół ten a obecnie cerkwie były fundowane pierwszy w 1476 r., drugi 1750 r. odrazu jako kościoły Rzymsko katolickie nigdy zaś cerkwiami unickimi ani tembardziej cerkwiami prawosławnymi nie były. Obecnie słusznem jest ze wszelkich względów by świątynie te fundowane przez naszych przodków, dla naszego wyznania, gdzie pradziadowie i ojcowie nasi modlili się a nawet i wielu z nas w czasach swego dzieciństwa, zabrane nam drogą przemocy i gwałtu przez rząd ros. wróciły na powrót do prawych właścicieli t. j. do mieszkańców wyznania Rzymsko katolickiego.—Po za względami prawnymi politycznymi przemawiają za zwrotem 2 ch tych świątyń i względnie praktycznym. Parafia Chelmska liczy około 10000 dusz, pozatem w kościele Chelmskim bywa bardzo dużo ludzi z sąsiednich parafji, tak że ten jedyny kościół w Chel'mie był zawsze przepelniony i znaczna część modlących się stała na podwórzu kościoła. Potrzeba więc drugiego kościoła była zawsze paląca a względy polityczne stały zawsze na przaskodzie.

Teraz więc, gdy mamy możność otrzymać to, co nam się słuszy należy, prosimy o odpowiednie poparcie naszych starań.

Dla informacji dodajemy, że w kościele Św. Ducha jest obecnie cerkiew unicka urządzona przez władze wojskowe, która jednak mogłaby z łatwością dla potrzeb żołnierzy unitów pomieszczoną być w jednej z cerkwi pułkowych przy koszarach; w kościele zaś Reformatorów odprawia się obecnie nabożeństwo protestanckie.

Szkoła rolnicza

Im. E. Plewińskiego w Kijanach.

W połowie czerwca b. r. Lubelskie Tow. Rolnicze otwiera w Kijanach pów. Lubartowskiego (st. kol. Bystrzyca) niższą szkołę rolniczą im. E. Plewińskiego. 11-stomiesięczny kurs nauki obejmować będzie rolnictwo, hodowlę inwentarza, ogrodnictwo i warzywnictwo, mleczarstwo, rachunkowość rolniczą, miernictwo oraz najkonieczniejsze wiadomości z zakresu prawa, weterynaryj, ruchu spółdzielczego, geografji, historii i literatury polskiej. Opłata za naukę wraz z całkowitym utrzymaniem, praniem i t. p. wynosi rb. 300 płatne przy zapisie. Przyjmowani będą uczniowie w wieku od lat 16 do 20, którzy ukończyli pomyślnie szko-

łę początkową lub wykazą dostateczną znajomość czytania, pisania i rachunków; pierwszeństwo przy przyjmowaniu mieć będą synowie samodzielnych gospodarzy wiejskich. Bliższych wyświeśleń udziela sekretarz Lub. Tow. Rolniczego w Lublinie, ul. Szpitalna 16. Zgłoszenia i zapisy przyjmowane będą tylko do dn. 15 maja r. b. Kandydaci zapisani i przyjęci zostaną listownie zawiadomieni o terminie rozpoczęcia nauki. Uczniowie, przybywający do szkół, posiadać muszą: 2 zmiany ubrania (codzienne—robocze i świąteczne), 4 zmiany bielizny, 6 chustek do nosa, po 2 powłóczki i prześcieradła, poduszkę, koldrę, siennik, kuferek lub koszyk zamykany na rzeczy.

Otwarcie i poświęcenie lokalu Ligi Kobiet w Hrubieszowie.

Hrubieszów w kwietniu.

Rozwój pracy społecznej i narodowej w ziemi naszej, która przez długie lata była widownią strasznego ucisku, postępuje naprzód. W naszej ziemi chelmskiej, gdzie do niedawna nie tylko nie pozwalano nam łączyć się w stowarzyszenia, ale niemal zabraniano porozumiewać się w języku ojczystym, obecnie powstają jedna po drugiej instytucje polskie, a powstają w tym celu, by pracować dla narodu. Powstanie każdej takiej instytucji obchodzimy tu uroczysto. Jedną z takich chwil uroczystych w naszym mieście było otwarcie i poświęcenie lokalu „Ligi kobiet”, które miało miejsce w ostatnich dniach marca. Otwarcie i poświęcenie lokalu dokonał w obecności około sześćdziesięciu członków, miejscowy proboszcz dziekan ks. Melchior Jusztński który po mszy św. wygłosił do zabranych piękna, patriotyczną przemowę. Po nim przemówiła przewodnicząca stowarzyszenia, p. Helena Kiesewetterowa, wzywając członkinie do dalszej energicznej pracy dla ojczyzny.

Wieczorem odbył się w sali gimnazjalnej „Wieczór Ligi” na dochód inwalidów wojska polskiego. Bogaty program, rozpoczęty słowem wstępem przewodniczącej, składał się z produkcji muzyczno-wokalnych. Część muzyczną wykonały członkinie Ligi artystki amatorki, Halina Pfannhauserówna i Marja Cypryszewska pianistki, część wokalną Kamila Krzyskowska śpiew, chóry i deklamacje Marysi Reinoldówny.

Sprzedaż kwiatka, wieczór Ligi i bufet przyniosły prawie 508 K. 72 h., która zostały posłane Radzie Stanu na dochód inwalidów wojska polskiego.

Popierajmy Macierz Szkołną.

CZYTAJ CIE

PORANNE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ”

Przynoszące w Lublinie najwcześniejsze komunikaty wojenne i wiadomości telegraficzne zawierające artykuły polityczne i informacyjne, korespondencje, feljetyony, drobne wiadomości bieżące oraz bogaty dział wiadomości miejscowych z Lublina i gub. Lubelskiej.